

Nauk. Dow. / aof. gen. /

NACZELNE DOWODZTWO W. P.

Warszawa 16 kwietnia 1919 roku.

Pt. Nr. Sztab. Gen.

40687/15

POUFNE

66015

POLITYKA KOMUNISTOW.

Na ostatnim kongresie komunistycznym w Moskwie, na którym byli przedstawiciele komunistycznych partji Niemiec, Austrii, Węgier, państw Skandynawskich i Polski, Lenin wyraził się: „Nam, bolszewikom, nie chodzi tyle o wywołanie rewolucji wszechświatowej, ile o równowagę europejską. Równowaga ta ma na tem polegać, by ententa komunistyczna, zarówno pod względem gosp. darczym, jak i militarnym nie była słabszą od potęgi ententy kapitalistycznej.”

W powyższym zdaniu streszcza się główna nić przewodnia zagranicznej polityki republiki „sowieckiej”.

Trzeba wziąć pod uwagę, że dzisiejsza Rosja bolszewicka, tak samo, jak komunistyczne Węgry, świadomie, czy też bezwiednie, kontynuują politykę Sazonowów, Milukowów, Tiszów, i Wekerlów. I tutaj właśnie znajduje potwierdzenie ta prawda, że racje stanu są trwalsze od form rządu.

W Rosji już dość dawno zwyciężyło przekonanie, że gdyby doszło do stworzenia „koalicji komunistycznej”, składającej się z państw Rosji, Ukrainy, Polski, Niemiec, Węgier, Austrii i Włoch, to koalicja ta byłaby wystarczającą przeciwwagą w stosunku do ententy francusko-angielsko-amerykańskiej.

W Rosji utrzymuje, że pogląd ten znajduje bezwzględnie poparcie w Niemczech, że „równowagę” w Europie pomiędzy koalicją kapitalistyczną a komunistyczną wytworzyć może wejście do związku narodów pobitych zwycięskich Włoch. Bez skomunizowania Włoch, a również i Polski, owa „równowaga” europejska, zdaniem bolszewików rosyjskich, nie może dojść do skutku.

Dlategoż komunizm rosyjsko-germańsko-madziarski wyęza wszystkie siły, ^{aby} zrewolucjonizować ojczyznę Garibaldię.

Jakoż, według ostatnich wiadomości z Zurychu (biuro Europa - Presse), we Włoszech szerzy się gwałtowny ruch strejkowy i rewolucyjny, który zmierza do wywołania strejku generalnego. Socjaliści włoscy, idący na rękę bolszewikom, wydali manifest, zapowiadający usunięcie monarchji i zaprowadzenie bardzo radykalnych reform. Manifest ten wyraża nadzieję, że proletarjat włoski sięgnie wreszcie i weźmie w swoje ręce rządy.

Praca tego związku rosyjsko-germańsko-madziarskiego w stosunku np. do Polski jest zasadniczo odmienną od taktyki stosowanej we Włoszech. W tych ostatnich bolszewizm, spartakizm, i komunizm wyęzają wszelkie siły, by przeprowadzić możliwie jaknajprędzej rewolucję komunistyczną. Co się zaś Polski tyczy, to tu ta „polityka komunistyczna” ma za zadanie pierwiej dokonać ostatecznej rewolucji w Niemczech, a następnie dopiero „ostatecznie pomyśleć” o Polsce.

Dlatego dla nas posiada olbrzymie znaczenie sprawa ewentualnego skomunizowania Niemiec. Przewrót w Bawarji, zdaje się, przybliżył godzinę przewrotu w Berlinie.

Jak zaznacza w jednym z ostatnich numerów „Lokalanzeiger”, możliwym jest ustąpienie rządu Scheidemanną wobec niepowodzenia, którego doznał premier niemiecki w zgromadzeniu narodowym. „Lokalanzeiger” zwraca uwagę na silną orientację polityczną w kierunku lewicowym. Pismo wspomniane dodaje, że należy przygotować się do myśli, że socjaliści niezależni staną u steru rządu. Jak wiemy, socjaliści niezależni różnią się od spartakowców jeno taktyką działania. Zresztą różnica między nimi zaczęła się wogóle zacierać.

W obecnej chwili zarówno Hasse jak i Ledebour (obecnie uwięziony), spartakowiec, i Eichhorn odrzucają ideę parlamentaryzmu i w całości holdują zasadom Leninowskim.

Jest rzeczą aader prawdopodobną, że Scheidemann na wzór hr. Karolyi'ego złoży władzę w ręce drugiego Kongresu Rad Delegatów Robotniczo - Żołnierskich, który obecnie obraduje w Berlinie.

Jak wiadomo, w Kongresie niezawisli razem ze spartakowcami mają większość.

Gdyby to stało się faktem, natenczas wielkie niebezpieczeństwo zawisłoby nie tylko nad Polską, lecz także i nad Czechami. Należy wątpić, czyby żywiły umiarkowane zdołały uchronić Czechy od przewrotu.

Według wiadomości, jakie dziś otrzyaliśmy z Niemiec, moment przesilenia jest tam już b. blizki. Pasa walki pomiędzy parlamentem a Centralą Rad Rob. kończy się niejakim zwycięstwem tych ostatnich. Parlament w ostatnich czasach coraz bardziej traci wpływy i autorytet. Scheidemannowcy musieli tam zawierać daleko idące kompromisy z centrami i z demokracją. Dopiero po ostatnich krwawych wydarzeniach Scheidemann zdecydował się wnieść do parlamentu ustawę o socjalizacji. Ustawa została przyjęta, wszakże objęła jedynie przemysł górniczy i hutniczy. Nadzieje lewicy zostały tym razem zawiedzione.

Również w radach robotniczych Scheidemannowcy są w mniejszości. Np. w Berlinie na 600 delegatów Scheidemannowcy posiadają 200, niezależni socjaliści 350, demokraci 80. Zauważyć należy, że spartakowcy nie biorą udziału w radach robotniczych, ponieważ nie chcą się zetknąć z Scheidemannowcami na żadnym terenie wspólnej pracy, a więc i w radach robotniczych.

Sila rządu wogóle słabnie. Dowodem szeregu charakterystycznych wydarzeń, jak np. sprawa aresztowania i uwolnienia najwybitniejszego dziś organizatora Rad, niezależnego socjalisty, Ernesta Däumiga. Po aresztowaniu robotnicy zagrozili strejkiem powszechnym i pod wpływem tej groźby Däumiga, natychmiast wypuszczono.

W całym szeregu miast, jak w Hamburgu, Breźnie, Lipsku, Magdeburgu, socjaliści niezależni mają wpływy dominujące. Aczkolwiek

Berlin jest dziś nijako twardzą rządu, to jednak spartakusowcy i niezależni socjaliści liczą, że Berlin będzie całkiem otoczony falą rewolucji i nie ostanie się przeciw siłom rewolucyjnym innych miast i okolic, a ponadto wskutek zasilenia rewolucji przez wojska komunistyczne bawarskie, które jest zresztą jedynym regularnym wojskiem po dawnej Rzeszy. Poza Bawarię wojska regularnego właściwie nie ma, są tylko Oddziały Ochotnicze. Jest to jedyna rzeczywista podpora rządu. Oddziały te nie liczą więcej, niż ogółem kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Przypuszczać można, że nasamprzód przewrót odbędzie się w Nadrenji, gdxixx w okolicach Rukry, gdzie przywódcą jest polak Kar-ski. W kołach rewolucyjnych niemieckich mówią, że odegra on wielką rolę obok Däumiga, o którym sądzą, że stanie na czele rewolucji.

Od onegdaj odbywa się w Berlinie Kongres Rad Robotniczych, którego uchwały będą miały najbardziej doniosłe znaczenie. Opinia całych Niemiec zainteresowana jest tym Kongresem w najwyższym stopniu, zdają sobie sprawę, że stamtąd przedewszystkiem może się rozleźć hasło przewrotu.

Trzeba zaznaczyć^{2e}, mimo ostatnich klęsk spartakusowców wśród mas zrewolucjonizowanych bardzo dużo broni pozostało. Dodać należy jeszcze, że w Niemczech są dziś olbrzymie rzesze bezrobotnych, w saaya Berlinie np. około 300,000, co oczywiście wzmacnia szansę przewrotu. Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy nadchodzące obecnie do Niemiec wielkie \times transporty maki, tłuszczu i słoniny przyczynić się mogą do osłabienia kryzysu.